

Conditional verbs - exercises

1. Uzupełnij zdania właściwymi formami. / Complete the sentences using the correct forms.

- A. W życiu (ja, masculine) nie (zrobić) czegoś tak głupiego.
B. Na twoim miejscu (ja, feminine) nie (iść) tam.
C. Może (wy, masculine) (pojechać) z nami do Gdańska?
D. Nigdy (my masculine) nie (spodziewać się), że on będzie takim dobrym szefem.
E. Myślisz, że Marta (zgodzić się) pożyczyć mi swój samochód?
F. Michał (być) dobrym kandydatem na to stanowisko.
G. (oni) (pójść) na imprezę, ale nie mają czasu.
H. Myślę, że (ty feminine) (wyglądać) świetnie w krótkich włosach.
I. Czy (wy feminine) (móc) spotkać się z nami po południu?
J. (one) Nie (chcieć) tego wiedzieć.

2. Uzupełnij zdania właściwymi formami (konstrukcje -no, -to)/ Complete the sentences using the correct forms.

Kazimierz od dziesięciu lat pracuje w firmie odzieżowej jako księgowy. Nie znosi swojej pracy i mający tylko taką możliwość, (rzucić) ją jeszcze dzisiaj i
..... (pojechać) w daleką podróż.
(ja, masculine) '..... (spakować) swoje rzeczy,
(wrócić) do domu i (kupić) bilet do Ameryki.' marzył Kazimierz gapiąc się bezmyślnie w monitor komputera. '..... (zadzwoić) jeszcze do Adama, może on (chcieć) pojechać ze mną – on też nie znosi swojej pracy. Razem (ono) (być) weselej. Najpierw (my)
(polecieć) do Nowego Jorku, (ja) (chcieć) koniecznie zobaczyć Broadway! Potem (my) (pojechać) do Kaliforni, gdzie jest ciepło i

gdzie (spędzać) czas na plaży, (pływać),
..... (surfować), (pić) zimne piwo i
..... (żyć) pełnią życia! (ono) (być) wspaniale!’ marzył dalej
Kazimierz, aż zegar na jego biurku pokazał godzinę 18:00.
‘Eh, koniec na dzisiaj. Rzucę pracę jutro!’ pomyślał, włożył marynarkę i poszedł do domu.

Answers:

ex. 1.

A. zrobiłbym; B. szłabym; C. pojechalibyście; D. spodziewalibyśmy się; E. zgodziłaby;
F. byłby; G. poszliby; H. wyglądałabyś, I. mogłybyście, J. chciałyby

ex. 2.

Kazimierz od dziesięciu lat pracuje w firmie odzieżowej jako księgowy. Nie znosi swojej pracy i mający tylko taką możliwość, **rzuciłby** ją jeszcze dzisiaj i **pojechałby** w daleką podróż.

‘**Spakowałbym** swoje rzeczy, **wróciłbym** do domu i **kupiłbym** bilet do Ameryki.’ marzył Kazimierz gapiąc się bezmyślnie w monitor komputera. ‘**Zadzwoniłbym** jeszcze do Adama, może on **chciałby** pojechać ze mną – on też nie znosi swojej pracy. Razem **byłoby** weselej. Najpierw **poleciłibyśmy** do Nowego Jorku, **chciałbym** koniecznie zobaczyć Broadway! Potem **pojechalibyśmy** do Kaliforni, gdzie jest ciepło i gdzie **spędzalibyśmy** czas na plaży, **pływalibyśmy**, **surfowałibyśmy**, **pilibyśmy** zimne piwo i **żylibyśmy** pełnią życia! **Byłoby** wspaniale!’ marzył dalej Kazimierz, aż zegar na jego biurku pokazał godzinę 18:00.

‘Eh, koniec na dzisiaj. Rzucę pracę jutro!’ pomyślał, włożył marynarkę i poszedł do domu.